

Farba drukarska zaklęta w pikselach

Z cyklu
„Wiadomości z Ogrodów Kórnickich”

Od początku swojego istnienia człowiek odczuwał potrzebę dokumentowania swoich myśli. Możliwość ich rozpowszechniania na większą skalę pojawiła się wraz z pierwszą drukarnią Jana Gutenberga, która powstała w połowie XV wieku. Moment ten można uznać za początek słowa drukowanego. Przez wieki zapach drukarskiej farby i czarne poplamione palce drukarzy przyczyniały się do rozkwitu kultury i nauki. Od tego czasu powstały miliony dzieł zapisanych w formie tradycyjnej książki (odbitek czcionki ruchomej), ale zapewne niejednen z ówczesnych twórców nie wyobrażał sobie, że po stuleciach jego dzieło zostanie zapisane w formie pikseli i umieszczone „w chmurze”.

W dzisiejszych czasach większość z nas korzysta już z informacji szeroko dostępnych w wersji cyfrowej, zarówno w życiu prywatnym jak i zawodowym, najczęściej nie kwestionując ich pochodzenia czy fachowości. Jeżeli danej informacji, książki czy osoby, nie znajdujemy w bazach online, to wręcz trudno nam uwierzyć w jej istnienie, podczas kiedy większość światowego dorobku naukowego i kulturowego to nadal nośniki tradycyjne (słowo pisane, fotografie analogowe, itp.), skrzętnie przechowywane w bibliotekach. Dzięki postępowi technologii i cyfryzacji możemy jednak korzystać z tej części dziedzictwa narodowego, która nie jest powszechnie dostępna. Biblioteka Instytutu Dendrologii Polskiej Akademii Nauk w Kórniku jest miejscem, w którym został zgromadzony unikatowy zbiór ponad 47 tys. woluminów książek i czasopism o tematyce botanicznej i leśnej. Od 2018 roku digitalizuje się u nas wybrane zbiory w ramach projektu „Otwarte Zasoby w Repozytorium Cyfrowym Instytutów Naukowych” (patrz: Kórniczanin nr 21/2019). Digitalizacja to, najprościej mówiąc, zamiana tradycyjnych lub rękopiśmiennych materiałów w pliki cyfrowe za pomocą skanowania i wprowadzenie ich do pamięci komputera i urządzeń mobilnych. Ma to na celu zwiększenie dostępności, stopnia wykorzystania oraz długoterminowe zabezpieczenie cennych zbiorów (w tym dziedzictwa kulturowego). Dzięki temu nowo powstałe pliki mogą być przetwarzane, przechowywane i przesyłane za pośrednictwem Internetu. Pozwala to na szybki, zdalny dostęp do informacji wielu użytkownikom w tym samym czasie.

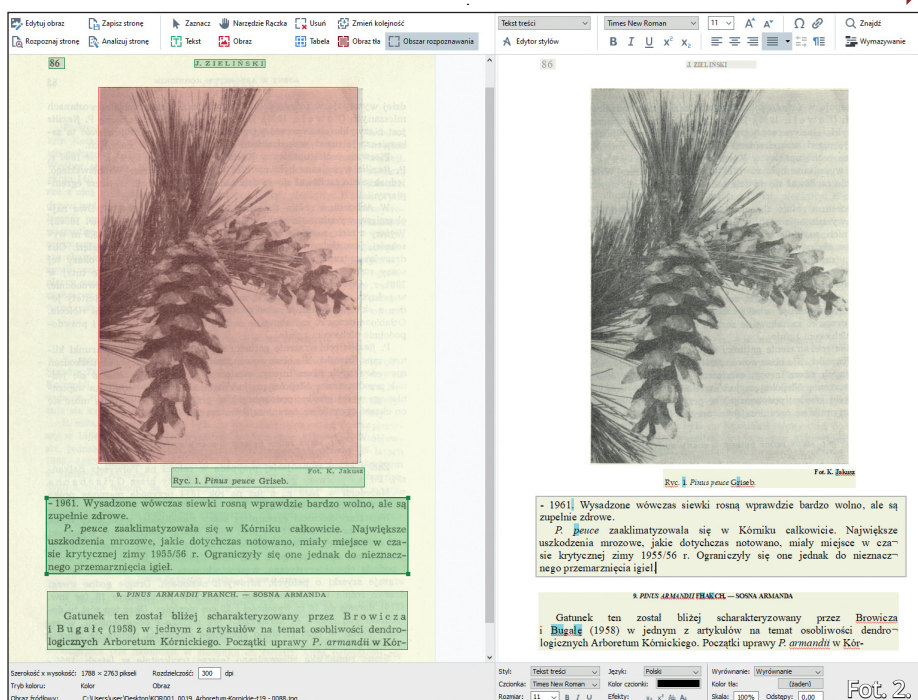
Proces digitalizacji w naszej bibliotece obejmuje głównie zbiory książkowe i składa się z kilku etapów. Pierwszym z nich jest skanowanie. Do tego celu wykorzystuje się



Fot. 1.

zaawansowane technologicznie skanery książkowe, które mogą pracować w konfiguracji płaskiej lub rozłożonej pod kątem 120 stopni. Pozwala to na wygenerowanie obrazu o wysokiej rozdzielczości, przy jednoczesnym zabezpieczeniu książek przed uszkodzeniem. Otrzymany po zeskanowaniu plik cyfrowy poddawany jest wstępnemu opracowaniu w specjalistycznym programie graficznym. Dalsza obróbka graficzna zeskanowanych zasobów ma na celu maksymalne dostosowanie do potrzeb użytkownika i ułatwienie korzystania z nich. Jest to między innymi edycja zeskanowanych stron książki,

oczyszczanie, korekta kolorystyki, retusz starych fotografii i dodawanie opisów do obrazów cyfrowych. Następnie plik poddawany jest automatycznemu, optycznemu rozpoznawaniu znaków i słów, po czym nowo powstała warstwa tekstowa podlega weryfikacji. Daje to możliwość szybkiego przeszukiwania treści i znalezienia określonej frazy tekstu oraz jego kopiowania. Pozwala również na odczytywanie treści poprzez użycie syntezy mowy, przez co użytkownicy z niepełnosprawnościami mają możliwość skorzystania z zamieszczonych zasobów.



Fot. 2.

Agrokultura.org – rolnictwo przyszłości

Kolejny portal edukacyjny Fundacji Zakłady Kórnickie zaprasza czytelników. Agrokultura.org to strona poświęcona propagowaniu dobrych praktyk rolniczych, nowoczesnego myślenia o gospodarstwie i prezentująca styl życia młodych rolników. Pisząc o przyszłości wsi, nie zapomina o jej tradycji. Z redaktor naczelną portalu, Joanną Trzymkowską, rozmawia Danuta Podolak.



DP: Fundacja Zakłady Kórnickie realizuje projekty edukacyjne inspirowane ideą pracy organicznej, za których wspólny mianownik można uznać hasło „Z tradycją w nowoczesność”. Doskonale charakteryzuje ono również portal Agrokultura, którego jest Pani redaktor naczelną. Jaka myśl przyświecała stworzeniu portalu? JT: Tak jak Pani wspomniała, wszystkie projekty mają wspólny mianownik, a sama Agrokultura ma zaś przede wszystkim edukować i rozwijać pasje młodych ludzi, którzy wiążą swoją przyszłość z rolnictwem. Portal poświęcony jest propagowaniu dobrych praktyk rolniczych, przedstawianiu wartościowych i nowoczesnych rozwiązań agrotechnicznych, ale również prezentowaniu elementów historii i tradycji związanych z rolnictwem. Można śmiało powiedzieć, że Agrokultura



Digitalizacja nie jest już tylko nurtem technologicznym, ale autentyczną potrzebą i warunkiem rozwoju wielu instytucji, dzięki łatwiejszemu, bezpieczniejszemu i tańszemu przechowywaniu cennych danych. W formie cyfrowej można uchwycić niemal każdy rodzaj obiektu, dzięki czemu możemy go oglądać np. w postaci tekstu, obrazu, filmu, dźwięku, modelu trójwymiarowego czy interaktywnej wizualizacji. Natychmiastowy dostęp elektroniczny do danych służy nie tylko naukowcom, ale również studentom, uczniom, edukatorom, jak i nam wszystkim.

Zapraszamy do odwiedzenia strony internetowej <https://www.rcin.org.pl/dlibra/collectiondescription/446>, na której zostały udostępnione ciekawe i warte poznania materiały z zasobów Instytutu Dendrologii PAN.

♦ Agnieszka Kujawa
Karolina Pilarz
Katarzyna Szwed-Pietras
Instytut Dendrologii PAN

Fot. 1. Skanery książkowe w pracowni digitalizacji w Instytucie Dendrologii PAN
Fot. 2. Zeskanowany obiekt podczas obróbki graficznej i tekstowej
(<https://rcin.org.pl/dlibra/publication/146967/edition/142362>)

jest miejscem ukazującym wizję rolnictwa opartego na przeszłości, zakorzenionego w teraźniejszości i gotowego na nadchodzącą przyszłość.
DP: Adresaci portalu są dość precyzyjnie określani, ale czy odbiorcami publikowanych tam treści mogą być także osoby spoza grupy docelowej?
JT: Oczywiście, że tak. Odbiorcami mogą być tak naprawdę wszyscy, zarówno osoby, które interesują się chociaż w pewnym stopniu zagadnieniami rolniczymi, jak i takie, którym temat jest zupełnie obcy. Każdy znajdzie dla siebie ciekawe informacje.
DP: Na stronie, niedawno przecież utworzonego, portalu, już można znaleźć wiele ciekawych materiałów. Jakże z nich szczególnie Pani poleca? Co interesującego pojawi się wkrótce?
JT: Polecam zajrzeć na nasz portal i zagłębić się w każdą z publikacji, które tam zamieściliśmy. Działamy od zaledwie trzech tygodni, a już mamy kilkanaście ciekawych artykułów, przedstawiających zarówno nowoczesność, postęp i innowacje, jak również historię i tradycję. Wśród zamieszczonych materiałów znajdują się także wywiady z ciekawymi osobowościami związanym z światem rolniczym. Jeśli chodzi o to, co pojawi się wkrótce – zbyt wiele nie zdradzę, ale mamy przygotowane już kolejne interesujące teksty i wywiady, które – mamy nadzieję – przykują uwagę czytelników. Dlatego serdecznie zachęcam do śledzenia na bieżąco strony [agrokultura.org](https://www.agrokultura.org)!

DP: Jakże znaczenie dla Pani ma praca przy tym projekcie?
JT: Ogromne. Od najmłodszych lat związana jestem z wsią i rolnictwem, które cały czas mnie pasjonuje i zaskakuje coraz bardziej. Pierwsze doświadczenie zdobyłam w rodzinnym gospodarstwie i postanowiłam dalej je rozwijać na studiach rolniczych. Aktualnie, prowadząc portal Agrokultura, chcę zachęcić młodych ludzi do zdobywania wiedzy i poszerzania swoich rolniczych pasji i horyzontów, a innych odbiorców do poznawania i odkrywania nowych zagadnień z branży agro.
DP: Z każdym z projektów Fundacji Zakłady Kórnickie związany jest konkurs. Właściwie powtarza się taki schemat, że idee, które przyświecały działalności

społecznej rodów Działyńskich i Zamoy-skich oraz wielkich organiczników XIX wieku, zostają przy tej okazji na nowo przywołane i zinterpretowane na sposób współczesny. Czy również Agrokultura planuje pójść tą drogą?
JT: Tak, zgadza się. Jak Pani wspomniała, każdy projekt prowadzony przez Fundację Zakłady Kórnickie związany jest z konkursem i nie inaczej jest w przypadku Agrokultury. Pod koniec 2021 roku planowane jest rozpoczęcie konkursu pt. „Ucz się na Maksa”, skierowanego do młodzieży ze szkół rolniczych. W zamyśle materiały pojawiające się na portalu mają być przydatne podczas konkursu. Uczestnicy będą mogli wykazać się swoją wiedzą, kreatywnością, ale także innymi umiejętnościami. Dlatego ponownie zachęcam do śledzenia portalu, gdzie na pewno będziemy zdradzać kolejne szczegóły.
DP: Wyjaśnijmy, skąd taki tytuł? Kim był patron konkursu?
JT: Konkurs odbędzie się pod patronem Maksymiliana Jackowskiego (stąd nazwa „Ucz się na Maksa”), który był działaczem społecznym i gospodarczym w Wielkopolsce, organizatorem towarzystw rolniczych i twórcą pierwszych kółek rolniczych w Polsce. Z jego inicjatywy powstały czasopisma „Rocznik Kółek” oraz „Poradnik Gospodarski”, a ogromna popularność wśród rolników sprawiła, że zyskał przydomek „Króla chłopów”.

DP: Czego życzyć rozwijającemu się projektowi - jakie najważniejsze zadania przed nim stoją na początku drogi?
JT: Myślę, że przede wszystkim wielu czytelników, którzy będą chcieli dołączyć do społeczności portalu Agrokultura. Do najważniejszych zadań zaliczyć natomiast można tworzenie materiałów, ale takich, by każdy czytelnik, który odwiedzi portal, chciał wrócić na niego ponownie. Nie ukrywam, że nie będzie to łatwe zadanie, ale dołożymy starań, by nasi odbiorcy czerpali z Agrokultury jak najwięcej.

♦ rozmawiała
Danuta Podolak
Fundacja Zakłady Kórnickie